

Nowakowski, St.

Ś. p. Jan Sygański

Przegląd Historyczny 22, 273-275

1919-1920

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

lizacji nad dolną Dźwiną (Ateneum, r. 1894), czy też mniejsze i większe artykuły w Słowniku Geograficznym, w którego opracowaniu bierze żywy udział przez cały czas trwania wydawnictwa (obok szeregu pomniejszych artykułków, najważniejsze: „Inflanty” w t. III, „Kirchholm” w t. IV, „Kurlandja” w t. IV, „Łotysze” t. V) — wszędzie podkreślona powyżej cecha twórczości występuje jasno i wyraźnie. Pracami swemi zasila Przewodnik nauk. i liter. oraz Przegląd powszechny. W pierwszym drukuje: „Upadek państwa inflanckiego” (1894 r. i odb.), „Cywilizacja, literatura i sztuka nad Bałtykiem” (1895 i odb., Lwów, 1896), „Dorpat i b. uniwersytet dorpacki” (1897, i odb. 1898), wreszcie „Djarjusz postów inflanckich, delegowanych we wrześniu 1561 r. do ks. Alberta Pruskiego przez Zakon Krzyżacko-inflancki” (r. 1901); w drugim daje: „Przewroty w dziejach księstwa Kurlandzkiego XVIII w.” (1896 i odb.), „Księstwo inflanckie XVII i XVIII stul.” (1897 i odb.), „Przyczynę do dziejów Kościoła w Inflantach i Kurlandji” (1901); temat ostatni — t. j. dzieje kościoła w Inflantach — porusza jeszcze kilkakrotnie, dając ciekawe przyczynki w studjum: „Z dziejów Kościoła w Inflantach i Kurlandji” (Kwart. Histor., t. 16, r. 1902) rozszerzonym i drukowanym później pod tym samym tytułem w r. 1905. Nie sposób zresztą wyliczać wszystkich prac zmarłego uczonego; streszczając się, musimy jednak wspomnieć o jego współudziale w wydawnictwie Wielkiej Encyklopedji Ilustrowanej, gdzie drukuje od r. 1895 szereg artykułów („Inflanty”, t. 30; „Got. Kettler”, t. 35; „Przegląd dziejów Kurlandji”, t. 42 i w. in.) i Kwartalniku historycznym (od r. 1890 recenzje z literatury histor., odnoszące się do Inflant i Kurlandji); działalność informacyjno-sprawozdawczą przynosi artykuł w Przeglądzie Historycznym w r. 1906, t. II, p. t.: „Z inflanckiej literatury historycznej” oraz „Bibliografia inflancko-polska”, (lata 1567—1905) druk. w Rocznikach Tow. Przyj. Nauk. w Poznaniu (t. 32, r. 1905). Wreszcie wymienić należy studia z zakresu badań heraldycznych, które, prócz szeregu recenzji prac z tego działu, pomieszczanych w Kwartalniku Historycznym, dały oddzielną monografię, zatytułowaną: „O starodawnej szlachcie krzyżacko-polskiej na kresach inflanckich” (Mies. herald., r. 1912 i odb.).

Oto — w sumarycznym, a niepełnym ujęciu — dorobek naukowy zmarłego uczonego. Z olbrzymim rozmachem naszkicowany, staje przed oczami obraz dziejów inflanckiego zakątka kresowego, wyświetlający z przedziwnym mistrzostwem cały ogrom zagadnień, które w historii dawnego państwa Braci mieczowych snuły się od czasów najdawniejszych aż po chwilę obecną. A twórca tego obrazu — tak rzadko spotykany typ historyka-artysty — staje godnie w szeregu naszych zasłużonych pracowników na polu historii, tych — co budowali polską Naukę — niezapomnianych i „nieśmiertelnych“.

St. Arnold.

Ś. p. JAN SYGAŃSKI. W roku ubiegłym zmarł poważny pracownik na niwie historii polski, ks. Jan Sygański, członek Tow. Jezusowego. Ks. J. Sygański pozostawił po sobie następujące prace i publikacje historyczne: 1) *Nowy Sącz, jego dzieje i pamiątki dziejowe*. Szkic historyczny. 1892. 2) *Nowy Sącz w epoce Wazów*. Przew. n. i lit. 1899 — 1900. Odb. Lwów 1900. 3) *Historja Nowego Sącza*, t. I — III, Lwów 1900 — 1902. 4) *Cechy: malarze i rzeźbiarze (XVII w.) w Nowym Sączu*. Spr. hist. Szt. t. VI. 5) *Dawne zabytki dziejowe Nowego Sącza*. Przew. n. i lit. 1901. 6) *Arendy klasztoru starosądeckiego w XVI i XVII w.* Przew. n. i lit. 1903. Odb. Lwów 1903. 7) *Analecta sandeckie do XVI i XVII w.* Lwów 1905. 8) *Św. Stanisław Kostka, patron Lwowa*. Lwów 1906. 9) *Z życia domowego szlachty sandeckiej w epoce Wazów*. Przew. n. i l. 1910. Odb. Lwów 1910. 10) *Indygenat Działotów (1662)*. Mies. Herald. 1910. 11) *Parafja Zubcze od r. 1655 do 1836*. Mies. Herald. 1910. 12) *Z notat heraldyczno-genealogicznych*.

Mies. Herald. 1910. 13) *Z dawnych metryk kościoła Marjackiego w Krakowie*, cz. I—II. Mies. Herald. r. 1910, 1911, 1912. 14) *Z dawnych metryk katedry na Wawelu w Krakowie*, cz. I—II. Mies. Herald. r. 1912. 15) *Skarga Piotr. Listy z lat 1566—1610*. Kraków 1912. 16) *Działalność ks. Piotra Skargi na tle jego listów 1566—1610*. Szkic historyczny. Kraków 1912. 17) *Wujek w świetle nowoodkrytej korespondencji*. Przegl. Powsz. 1914. 18) *Korespondencja ks. J. Wujka z Wągrówca z lat 1569—1596*. Roczn. Tow. Przyj. Nauk. Pozn. t. 44. 19) *Wyroki Ławicy Sandeckiej 1652—1684. Kartka z dziejów dawnego sądownictwa prawa magdeburskiego w Polsce*. Przegl. prawa i admin. 1917. Odb. Lwów 1917 i in.

Ks. Jan Sygański od początku swej działalności naukowej zajął się historją lokalną, dziejami miasta Nowego Sącza i ziemi sandeckiej. Pierwsza praca *Nowy Sącz, jego dzieje i pamiątki dziejowe* jest przedstawieniem dziejów tego miasta ze strony raczej zewnętrznej, przedstawieniem głównych momentów jego rozwoju, najważniejszych wypadków dziejowych, jakie się w nim rozgrywały, oraz przedstawieniem dziejów zabytków kościelnych Nowego Sącza, jego świątyń, bractw i organizacji religijnych. Dalsze studia i poszukiwania w archiwach miejskich zwróciły uwagę ks. J. Sygańskiego na inne strony dziejów owego ważnego i ruchliwego niegdys ośrodka życia ekonomicznego i kulturalnego, na żywy ruch handlowy w stosunku do Węgier, walki ekonomiczne w obronie własnego środowiska w tym handlu, na bujnie krzewiący się we wzbogaconym handlem mieście ruch artystyczny — rozwinięte cechy rzemieślników i artystów, na ciekawe obyczajowe strony życia mieszczan. Szeregiem tych zagadnień zajął się ks. Sygański w licznych swoich późniejszych pracach, a najszerzej i najpełniej omówił je w swym trzypięciotomowym dziele: *Historja Nowego Sącza*. Dzieło to napisane na podstawie wieloletnich sumiennych badań archiwum miejskiego, daje odpowiedź niemal we wszystkich kwestjach, związanych z dziejami miasta. O ile jednak obszernie omówił ks. Sygański dzieje N. Sącza, to należy zaznaczyć, że owe długie i mozolne badania nie doprowadziły go do zajęcia się sprawami ogólniejszej natury, dotyczącymi powstania organizacji miejskiej w Polsce. Ks. Sygański, niezmiernie zasłużony na polu badania historii Nowego Sącza, nie stał się historykiem miast w Polsce i nie podjął wiążących się z tym zagadnień.

W innym zupełnie kierunku rozszerzył swe zainteresowanie, jeśli się tak można wyrazić, terytorjalnym. Badania dziejów instytucji kościelnych i klasztorów N. Sącza skierowały jego uwagę na stosunki ekonomiczne i obyczajowe ziemi sandeckiej i im również poświęcił kilka prac, dotyczących tak niedostatecznie ż tego punktu widzenia zbadanej epoki Wazów. Praca nad dziejami Sącza i ziemi sandeckiej — to najważniejszy w dorobku naukowym i najbardziej umiłowany przez autora dział jego badań historycznych. Do ostatnich chwil życia swego nie przestawał zajmować się nią i jeszcze w 1917 r. pragnąc udostępnić badaczom pomniki dziejowe sandeckie do licznych poprzednich publikacji dołączył *Wyroki Ławicy Sandeckiej 1652—1684*.

Obok tego zasadniczego kierunku, przewijającego się przez całe życie uczonego, można zaobserwować inne, uboczne i mniej usilnie pielęgnowane. Przede wszystkim wymienić tu należy badania heraldyczno-genealogiczne, których wynikiem były liczne publikacje z metryk kościołów krakowskich i prace ogłaszane w Miesięczniku Heraldycznym. W papierach po ks. Załęskim, autorze *Historji Jezuitów w Polsce* znalazł ks. Sygański szereg listów P. Skargi, zebranych z różnych archiwów. Zachęcony tym do poszukiwań, po kilku latach pracy wydał zbiór listów Skargi, zawierający bogaty materiał nie tylko do dziejów życia ich autora, lecz również do dziejów zakonu Jezuitów w Polsce w końcu XVI i początkach XVII w.

Materiał nie jest kompletny, niemniej przeto cenny. Na podstawie tych listów napisał pracę o działalności ks. P. Skargi, gdzie umiejętnie wyzyskał nowe materiały. Wreszcie w ostatnich latach swego życia zajął się postacią tłumacza Pisma św. ks. J. Wujka, ogłosił jego nieznaną dotąd korespondencję i na tej podstawie również wydał o owym działaczu rozprawę.

St. Nowakowski.

~~S. P.~~ ERNEST SULIMCZYK ŚWIEŻAWSKI, ^{30.V}1845 — 26.X 1919. Urodzony w r. 1845, po odbyciu szkół w Warszawie i ukończeniu Szkoły Głównej w r. 1868 ze stopniem magistra nauk filologicznych, z zapałem zabrał się Świeżawski do pracy literackiej. Drukował w Niwie, Ateneum, w Przeglądzie bibl. archeologicznym, Pamiętniku T-wa lekarskiego, w pismach tygodniowych warszawskich i prowincjonalnych. Zajmował się dziejami polityczno-kulturalnymi wczesnego średniowiecza i dziejami medycyny w Polsce, współredagował Bibliotekę Warszawską 1875—8, udzielał lekcji historii w szkołach średnich. Po pierwszym dziesięcioleciu nastąpił przełom zasadniczy. Nie chciał wykładać w języku rosyjskim, który wprowadzono do szkół, znalazł początkowo zajęcie w r. 1889, przy boku Blocha, jako jego sekretarz literacki, później zarabiał musiał ciężko na życie w zawodzie, z którym miał bardzo mało wspólnego, jako sekretarz Urzędu Starszych zgromadzenia kupców od r. 1891. Jego produkcja naukowa spotkała się z krytyką ostrą, może zbyt bezwzględną: odrzucono wszystko, do czego dochodził, i nadmiernie podkreślano, jako wady, właściwości jego umysłu i cechy jego twórczości. Szkoła Główna nie dała mu dyscypliny metodycznej, nie wprowadziła go w stopniową systematyczną pracę, nie wdrożyła umysłu — do pewnej twórczości która opierać się musi na umiejętności zatrzymywania się w krytyce i na zdolności panowania nad wyobraźnią. Te zaś przyrodzone właściwości Świeżawskiego prowadziły twórczość jego, rozrywając ją równocześnie: hyperkrytycyzm stawał się źródłem przeważnie negatywnych wyników, lub też, mówiąc inaczej, wywoływał negację możliwości konstrukcji, często tam, gdzie źródła na pozytywnej budowę pozwalały, fantazja zaś w połączeniu z żywą bardzo pobudliwością myśli, z asocjacyjnym ujmowaniem zjawisk i nadzwyczajnie bogatą skalą zainteresowań — stawała się źródłem fantastyczności pomysłów, miekrepowanych pewną ręką krytyki.

Kiedym go poznał, ^{wygał} przed laty 18, już nie prawie nie drukował, uważał siebie za człowieka „przekreślonego“, „wykłętego“, a jednak złamanym nie był. Nie przestał pracować. Tylko, kiedy każdy inny pracując dla siebie w bliższej, czy dalszej perspektywie widzi czytelnika, on — tęskniąc do czytelnika — nie łudził się, by mógł drukować, zwłaszcza, że wszystkie dostępne mu drogi druku zamykały się jedna po drugiej.

A jednak w pracy nie ustawał. Po raz nie wiadomo który przerabiał źródła najpierwotniejsze, sięgał ze szczególnym uporem do materiału ludoznawczego, do folkloru, powracał do systemu, którego wyrazem były *Epopeja ludowa o Chrobrym i jego Szczerbcu*, 1882. *Zarysy badań hist. nad dziejami, historjografią i mitologją do w. XV 1871—3*, lub *Długosz, jako zbieracz podań*, *Rocznik Piotrkowski 1873*, III. Przerzucał się do dokumentów późniejszych, do dyplomów w. XIV i XV, do ksiąg sądowych krakowskich i innych, szukając w nich przeżytków czasów pierwotnych, pochłaniał, oceniał, każde słowo odważał — w nowych monografiach w sprawie Popiela i Piasta, Gallusa czy Kadłubka. Żywa wyobraźnia nie opuszczała go, a zainteresowania stałe rosły. Bez zetknięcia z światem zewnętrznym, bez obcowania z ludźmi, jednakowych zainteresowań, przeżerał się w sobie — od zagadnień specjalnych dążąc nieustannie do rozwiązań najogólniejszych. Zasadnicze pytania historyjoficzne, rola czynnika ludzkiego indywidualnego i zbiorowego w dziejach, miejsce i wpływ zjawisk gospodarczych w życiu politycznym — oto zagadki, na które